

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>o</sup> 8.

Z KRAKOWA DNIA 27 STYCZNIA 1819. ROKU WE SZRODE

*Z Peterzburga d. 20 Grudnia d. k.*

Wysokiego stopnia Chan Mamad Has-san, powróciwszy do zdrowia ze słabości, na którą był zapadł w Moskwie, wyjechał d. 8 Grudnia z tej stolicy do Peterzburga; a d. 9 przybył do Tweru, gdzie dzień ma zabawić dla złej drogi, z przyczyny niedostatku śniegu.

Szambelan Królewsko-Polski, Hrabia Matuszewic, zaszczycony został orderem S. Anny 2giej klasy.

Do Odessy w przeciągu czterech miesięcy zawinęło 236 okrętów kupieckich pod banderą różnych narodów. Pod Rossyjską przybyło 130.

Z Bukarestu donoszą pod d. 24 Listopada d. k.

Kaimakan czyli Namiestnik Hospodara Wołoszczyzny Agrios Supco, przybył tu w towarzystwie Pościelnika Studzar Oglou; sam Hospodar Xże Suzzo wyjedzie z Stambułu po otrzymanem postuchaniu u Sultana, które miało nastąpić dnia 19 Listopada.

*Ze Lwowa d. 13 Stycznia.*

Już z dawniejszych doniesień wiadomo

Czytelnikom naszym o wielkomyślnem postanowieniu JW. Hrabiego Ossolińskiego C. K. rzeczywistego tajnego Radcy i Prefekta C. K. Biblioteki nadworney, aby założyć we Lwowie Bibliotekę publiczną wiadomo niemiemy o szczególnej łasce Najjaśniejszego Cesarza Jegomości że w dowód Swoiego najwyższego ukontentowania z powodu tak wielkomyślnego założenia, raczył wspomnianego JW. Hrabiego ozdobić krzyżem Kommandorskim Królewsko-Węgierskiego orderu S. Szczepana. — Teraz Dostrzegacz Austriacki umieścić list JW. Gubernatora i Prezesa Stanów Galicyi i Lodomeryi, pisany do JW. Hrabiego Ossolińskiego pod doiem 21szym Listopada r. z. 1818, w osnowie następującej:

" JW. Panie! Z najwyższej woli J. C. K. Mości zgromadzone na dniu 27 z. m. Stany Królestw Galicyi i Lodomeryi, dowiedziały się z rapportu złożonego Seymowi przez Wydział Stanowy i odczytanego na posiedzeniu Seymowem, że JW. M. C. Pan, powodowany czystem przywiązaniem do Swoiey oyczyzny, postano-

wiś Bibliotekę swoją, utworzoną przez prace i podjęte znakomite koszta o raz własnymi uczonemi dziełami, z bogactwem założyć w Stolicy tych Królestw, i stworzyć ją dla użytku publicznego, i że to Swoje postanowienie, do skutku przywiodłes. „

„ Instytut ten przez J.W. M. C. Pana hojnie uposażony, zlewający na późne wnuki dobrodzieystwa oświaty, przyjęty Stany z uczuciem, i jednomyślnie żądały, abym Mu w ich imieniu podziękował. „

„ Mam sobie za zaszczyt, oświadczyć J.W.M.C.Panu te chęci Stanów i wyznać przytem, że przez założenie tego instytutu uwieściły J.W.M.C.Pan święte zasługi Swoje położone dla Ojczyzny, a rozciągające się na nayspóźniejsze potomki. „

„ Przyymij J.W. Hrabio zaręczenie wysokiego szacunku. „

„ We Lwowie dnia 21 Listopada 1818. „

( Podp. ) *Franciszek Baron Hauer.*

*Z Paryża d. 9 Stycznia.*

Xże Richelieu przyszedłszy do zdrowia, wyjeżdża na wieś z porady lekarzów. — Wniosek P. Delessert względem iego wynagrodzenia został w izbie Deputowanych zawieszony, ponieważ dowiedziano się, że rada stanu gotuje w tej mierze projekt do ustawy, który może iutro wniesiony zostanie.

Rozporządzeniem Królewskiem nakazane jest zaprowadzenie jeneralney dyrekcyi pod bezpośredniem zarządzaniem Ministra spraw wewnętrznych administracyi powiatowej i departamentowej, a dyrektorem mianowany jest Radca stanu Gui-

zot. Innem rozporządzeniem otraczone jest wewnętrzne urządzenie gwardyi borbonskiej.

Podczas ostatniego obiadu Francyi przez Xcia Angouleme, na zapytanie wiadnem mieście czyli przyymie korpus szlachty, odpowiedział ten Xże: Szlachtę przyymę z ukontentowaniem, ale korpusu szlachty nieznam.

Z sześciu nowych Ministrów jest 3 rodem z Gaskonii ( Decazes, Dessolles i Portal ), a 3 z Lotaryngii ( Louis, Govion St. Cyr i Duserre. ) — 20 nowych Parów ma być mianowanych, — Jeneral Maison ma udać się na posta naszego do Peterzburga.

Względem prefektów zayść ma wielka odmiana; ci którzy okazali się przyiacielmi i stronnikami partyi ultraroyalistów mają być zastąpionemi przez Mężów liberalnych i umiarkowanych. Wszystkie te nowe odmiany nazywają tu dopełnieniem rozporządzenia z d. 5 Września 1816.

Xiadz Forbin de Janson, który z swej podróży do Ziemi S. powrócił do Paryża, rozpoczął tę podróż w lecie 1817 roku, wysiadł do Tunisi i odprawił Mszę w okolicy, w której Ludwik S. umarł. Udał się stamtąd do Konstantynopola i mniejszey Azyi, zwiedził miejsca, w których Paweł S. opowiadał Ewangelią, odprawił Msze w Betleem, Nazarecie, Jeruzolimie, nad brzegami Jordanu, i nawrócił potem na prawowierną drogę wielu katolików w Smiernie i Konstantynopolu. Wyda on opis tej podróży.

Trzeci Nmer Listów Francuzkich czyli rozmowa między Francuzem i mieszkańcem Pola przysółku, został przez policyją skonfiskowany.



P. Chevalier i P. Regnault jako autorowie dodatku, *à la Bibliothèque historique*, zawierającego w sobie buntownicze wyrazy, zostali pierwszy na 9, drugi na 5 a Drukarz Horquet na 3 miesięczne więzienie skazanemi.

Generał Alix powrócił tu z wygnania. Sławny P. Heron de Villefosse, referendarz w radzie stanu, &c. wydał teraz przedziwne dzieło w 3 częściach pod tytułem: *De la Richesse minerale*.

Z Londynu d. 9 Stycznia.

Wczoraj testament zmarłej Królowey został w sądzie odczytany i czytany. Napisany był d. 16 Listopada 1818 w wigilię iey śmierci. Egzekutorami są Lord Arden i Generał Taylor. Osóbista własność Królowey nie przenosi 140,000 f. szt. (około miliona talarow.) Oprócz pięknocy wios i w Neu Windsor składa się powiększey części z klejnotów, a te dzielą się: na zakupione przez Króla za 50,000 f. szt. i darowane iey przed ślubem; darowane iey przez Naboba Arkotu i zakupione przez nią lub w podarunku w dniach iey urodzinu otrzymane. Pierwsze ma otrzymać Król, jeśli odzyska zdrowie, inaczey mają być dziedzictwem Domu Hanowerskiego. Inne, ponieważ Królowa wdowa, Wirtemberska dobrze jest wyposarżona, mają być pomiędzy 4 inne córki podzielone. Dom w Frogmore otrzyma Królowa Augusta z wszystkiemi sprzętami, a wieś w Neu Windsor najmłodsza Królowa Zofia. Xiążki, srebra, sprzęty, i t. d. mają być pomiędzy 4 najmłodsze córki podzielone. Majątek i rzeczy, które Królowa z Meklenburgu z sobą przywiozła, mają być Domowi Meklenbursko-Strelitz zwrócone, — Kosztowne klejnoty Króle-

wskie, które były zarzucone, znalazły się.

Na zgromadzeniu przyjaciół wolności w Newcastle pod prezydencyją Hr. Grey, objawione zostały następujące mniemania strony opozycyney: utrzymanie pokoju; zupełna reforma parlamentu, albo żadna odmiana; oszczędność w wydatkach krajowych; reforma praw kryminalnych; wypłata wgotowiznie banku; przypuszczenie Katolików do równych praw.

W Brighthon wykrzykiwał w tych dniach po ulicach człowiek: "Nadzwyczajna wiadomość z wyspy S. Heleny! Bonaparte uciekł ztamtąd na otwartej łodzi!", Ciekawość tak była wielka, iż ten człowiek wszystkie swoje doniesienia drogo sprzedał i oddalił się, niżeli policyia go aresztować mogła.

Pisma nasze zawierają następujące doniesienia pod d. 9 Listopada z Wasingtonu: — Od nadejścia ostatnich listów z Hiszpanii rozpoczęły się na nowo układy między Postem Hiszpańskim, Kawalerem Onis, i Rządem naszym, które zwracają na siebie uwagę publiczną. Zdać się, iż Hiszpania nakłania się do odstąpienia nam obu Floridów i zachodzi tylko trudność względem oznaczenia granicy na zachodzie (od Meksyku.) Upadły zatem wieści o zwroceniu tych prowincy. — Wiele naszych gazet rozszerzyły wieść, że woyska Hiszpańskie wyruszyły przeciw osadnikom Polu przytułku, dla wypędzenia ich z Texas. Wielu wątpiło zaraz o tem, ponieważ Hiszpanów niemało zatrudnia uspokojenie rokoszu w Meksyku, o którego rzeczywistości przekonywają nawet doniesienia samego Vicekróla o odnoszonych niekiedy nad rokoszą nami korzyściami, a

podobne przedsięwzięcie wymaga znaczne-  
go korpusu wojska. Lecz iak sobie bądź,  
zaledwo rozeszła się wiadomość o zagro-  
żeniu powyższych osadników, gdy znacz-  
na liczba naszych współziomków ofiaro-  
wała im swą pomoc, co okazuje, iż ci  
cudzoziemcy, iak tylko na naszej osie-  
dli ziemi, posiadają naszą przychylnosc.  
— Wygnane z Buenos - Ayres osoby, któ-  
re w następnych krajach bawią, ponawiają  
jeszcze czasami swoje pociski przeciw  
Fuyredon, naywyższemu Dyrektorowi tej  
Rzeczypospolitey, nazywając go zdraycą,  
iż chce obalić Rzeczplą i na iey zwal-  
skach wystawić tron dla obcego Xcia. Na  
wszystkie te pociski nie następnie nigdy  
odpowiedz.

*Z Madrytu d. 29 Grudnia.*

Król nasz w 34 roku życia został po-  
wtornie wdowcem. Pierwsza iego ma-  
żonka, Królowna Neapolitańska, umarła  
także w kwiecie młodości. Z terażniejszą  
puszły do grobu wszystkie nadzieie prze-  
baczenia i przywołania do kraiu wygnań-  
cow.

Rada morska iest izniesioną; wszyst-  
kie iey członki i czynności dotaczone zo-  
stały do naywyższej rady wojenney.

Od dni 10ciu liczne patrole z obywa-  
teli przebiegają co noc nasze ulice z wy-  
działowemi kommissarzami. Tysięczne  
rozchodzą się domysły względem powodu  
do takowego środka.

Z Vigo piszą pod d. 17 b. m. iż kor-  
weta powstańców południowej Ameryki  
pod dowództwem Almeidy przez 4 dni przed  
tym portem krążyła, wiele podbrzeżnych  
statków zabrała lub zatopiła. D. 15 za-  
brała Hiszpański okręt, który 4 działami  
uzbroiła i z nim krąży.

*Stambułu d. 10 Grudnia.*

Zaszło tu przed kilku dniami zdarze-  
nie pomiędzy ludem kupieckiego okrętu  
Rossyyskiego i pospolstwem. sprawiło  
wielkie wrażenie i okazało iak drażliwym  
iost pospolstwo stolicy tuteyszey. Ros-  
syyski Kapitan Robinson, który z Tara-  
koi, gdzie naywięcey okrętów kupieckich  
stawa, postanowił dla wyładowania swo-  
jego zboża na drugą stronę Boliuklazor  
przeprowadzić swoy okręt, i znaydował się  
właśnie w mieście, gdy iego maytkowie  
przeciągali okręt. Turek chcący na czot-  
nie po linach przed ciągnionym okrętem  
przeplynąć, zaczął się z Rossyianami kło-  
cić, tak iż przyszło do bicia, i natych-  
miast okręt Rossyyski przeszło 50 czółna-  
mi został otoczony i przez Turków zajęty.  
Maytkowie Rossyyscy sądzili, iż uratują  
się wywieszeniem bandery Rossyyskiej;  
lecz zaledwo ją do potcwy rozwinęli, gdy  
porwali ją Turcy i rozsiekali. Lud Ros-  
syyski ratował się więc na inne w pobli-  
skości stojące okręty, i dopiero za przy-  
bawciem straży admiralicyi został okręt  
Rossyyski oswobodzony i spokoyność na  
nim była przywrocąna. Poseł Rossyyski  
zaniósł zaraz zażalenie przeciw znieważe-  
niu bandery Rossyyskiej, oświadczając,  
iż iesli który z maytków okaże się win-  
nym, tedy będzie w kaydanach do Odessy  
odesłany. Władze Tureckie kazały nay-  
zuchwalszych z pospolstwa do tego czynu  
należących uwięzić. Nazajutrz zaś rano  
Aga lanczarów został z urzędu złożony i  
na wygonienie do Brussa skazany.

D. 26 z. m. z warsztatu tuteyszego zo-  
stały dwa 74 działowe liniowe okręty  
spuszczone. W. Sultan z całym Ministe-  
ryum przypatrywał się temu spuszczeniu.



Wystrzały z dział zapowiedziały przybycie Monarchy i rozpoczęcie uroczystości. Po szczęśliwym spuszczeniu oba budownicy Francuz (Beneit) i Turek otrzymali sobolowe futra i inne dary.

Wielkorządca Diarbeku przysłał tu doniesienie o szczęśliwej swojej wyprawie przeciw buntownikom Mardinu, do którego dołączonych było 12 głów odciętych zwyciężonym, które na bramie Seraiu przybito, Tatarów, którzy to poselstwo przywiezli, udarowano futrami, a Baszy posłano piękne sobolowe futro.

Rzadko tu już słyhać o przypadkach śmierci na morową chorobę, wszelako umarł na nią niestawno 14 letni syn drugiego Angielskiego tłumacza P. Pisani.

*Z Sztokholmu d. 5 Stycznia.*

Gazeta tutejsza Almanna zawiera polityczne uwagi, które kończy następującemi ważnemi wyrazy:

"Czczem tylko słowem będzie wielka liga pomiędzy krajami Europejskimi, dopoki każdy naród nie otrzyma zgodney z swoimi interesami, obyczajami i sposobem myślenia konstytucyi, i dopoki powszechna umowa pomiędzy narodami nie będzie ugruntowana na prywatney umowie każdego kraju z swoim Monarchą. Napoleon ułożył plan takowey ligi, i udało mu się przywieść ją do skutku pomiędzy wielu krajami; ale chcąc ją kosztem wolności i niepodległości narodów daley rozszerzyć, upadła zwierzchnia jego władza i panowanie. Przykład tego Męża i nieszczęścia, które przez swoje uroczczenia zrządził, powinny światu za naukę służyć. Są one nowem dowodem i zasługują na większą uwagę, niżeli wszystkie dawniejsze przykłady w dziejach na-

rodów, jak niebezpieczną jest rzeczą wydierać ludom ich prawa. Życie Władców jest krótkie; ustępują i znikają; lecz trwałość ludów nie zna innych granic nad przepisane dla ziemi, która ludzi nosi i żywi. Ta trwałość czyni im nadzieję i podaje sposoby tak do odzyskania wydartych im praw, jako też nabycia tych, których jeszcze nie mają. Sama Natura jest ich mistrzynią i ożywia ich odwagę, gdy są uciśnionemi. Ludy wiedzą, że unsk zawsze trwać nie może, i że dla tego pokolenia ustać musi, z którego wystąpi jeden z nadzwyczajnych Mężów, którzy okazują zaraz czego po ich talentach oczekiwać można, którzy zawczasu rozwijają moc umysłu i wyższe od innych przymioty, słowem jeden z tych Mężów, którzy pierwcy są Królami, niżeli państwa posiadają. Takim był Gustaw Wasa. Jego wysoki sposób myślenia oznaczył mu pierwszy stopień pomiędzy spółziomkami, został od tey chwili Królem, gdy powzął szlachetną myśl wydobycia oyczyzny z pod uciemiężenia. Szczęście uwieńczyło jego przedsięwzięcie; obalił gmach, który pierwsza Semiramis północna wystawiła, a iey następcy tak źle utrzymywali. Wdzięczność Szwedów zrobiła resztę. Już Królem przez swoje cnoty i znakomite przymioty, został jeszcze Gustaw Wasa przez wolny i jednorodny wybór narodu, któremu tak wiernie służył i do wolności dopomógł. Takim Mężem byłby i Napoleon, gdyby przestał być na czasowym konsulstwie; i nawet wstąpiwszy na tron Cesarzowski, mógł jeszcze uzyskać piękne imie oswoobodziciela i przywrócić porządku, gdyby się nie był dał kadzidłami pochlebców odurzyć; gdy-

by jego marzenia i przedsięwzięcia miały za cel dobro ludzkości nie własną wielkość, i gdyby w swoim wyniesieniu się nie okazywał był ambicyi, przez którą wszystkie prawa i wolności chciał zniszczyć.,

*Od Brzegów Menu d. 12 Stycznia.*

W. Xże Badeński wyznaczył od d. 13 b. m. każdą środę w tygodniu od godziny 10 z rana na posłuchanie każdego, kto tylko będzie miał co do przełożenia mu.

Głównemi działaniami zgromadzenia stanów Bawarskich będą: budżet, uposażenie biskupstw, ściśły oddział sprawiedliwości od administracyi, zaprowadzenie publicznego sądenia, urządzenie sądu przysięgłych w sprawach kryminalnych i ustanowienie hypoteki. Podatki i cła mają być inaczej urządzone. Będzie także rzecz o lottereryi, która 1 mill. złr. czyni dochodu; lecz każdy gospodarz wolałby większy płacić podatek, aby tey zwolniczy gry nie było, która większą część służących i chłopców czyni złodziejami.

Nuncyusz Papieżki w Szwajcaryi Machi przyięty został na granicy kantonu Bernenskiego d. 27 Grudnia przez oddział dragonii i do stolicy Berna zaprowadzony, gdzie otrzymał straż honorową. Na zaiutrz przy wystąpieniu wojska i wystrzałach z dział oddał Szultesowi Mulinen list wierzytelny, poczem nastąpił dyplomatyczny obiad.

Hr. Las Casas wydał w tey chwili projekt prośby do parlamentu Angielskiego, którego jest celem nakłonić naród Angielski do pozwolenia Napoleonowi mieszkać w Anglii lub w północney Ame-

ryce!  
Jezuici mają znowu swojego Jenerała w osobie Xiędza Fortis, który wysła swych braci do różnych okolic.

Paniąca Cesartowa Rossyyska wyjechała d. 9 b. m. z Karlsruhe, stanęła d. 11 w Minchen, a d. 13 wyjedzie ztamtąd i uda się przez Bayreuth, Lipsk, Kistryn i Królewiec do Peterzburga. — Przeszło roczne podróże Cesarsko-Rossyyskiej Rodziny kosztowały kilka millionów. Nigdy żaden Dwór z większą szczodrobliwością nie podróżował.

Gdy okolice południowej Francyi okryte są śniegiem, ościenne góry Szwajcaryi zielenią się jeszcze iak w miesiącu Wrześniu. Rzeka Rodan jest nader mialka, a niektóre strumyki zupełnie powysychały.

Bracia Morawscy czyli Hernhuterowie liczą teraz w różnych częściach świata 32 missy z 155 członków złożone.

## ROZMAITOŚCI.

### *Mundus vult decipi.*

Uczciowie Laokliima w Chinach, zwani Teo Tices, chępią się, iakoby posiadali tajemnicę, ochronienia ludzi od śmierci, i rozda ją na to patenta. Mimo codziennych dowodów inaczej przekonujących, są jednak tacy, którzy się im dają oszukiwać.

Tak jest: *Mundus vult decipi.* Na dowód tego przytoczymy jeszcze następujący wyjątek z Wileńskich Brukowycb wiadomości:

Co to znaczy? i zkąd to pochodzi, że tak iestemy skwapliwi do leczenia drugich? i że każdy z nas rozumie, że w rzeczy samey tudać coś może. Chcieć wpra-



dzie ratować cierpiących, jest rzeczą bardzo chwalebną, jest znakiem czułości i dobrego serca. Dla tego nie dziw, jeżeli kobiety tak się chorym chętnie i łatwo nastęrczają do pomocy; ale zkąd im ten dar, że się powszechnie i znają na chorobach, i umieją je leczyć? zkąd nam wszystkim taka umiejętność? Nie można inaczej rozumieć, tylko że bez nauki jest to prawdziwy dar przyrodzenia; jest umiejętność, z którą się rodzimy, jeżeli nie wszyscy, to przynajmniej niektórzy. A zatem, że ci którzy się tego uczą, niepotrzebnie sobieglowy morzają. Niechże więc wybaczą owi lichmość, co w medycynę nie wierzą. Czyż nie widzą oczywiście, że będąc darem Nieba musi być rzeczą nieomylną? że jest przywilejem, zwłaszcza kochanych naszych babulek, które się i na chorobach i na ziołach doskonale znają; z znają jakąś wrodzoną władzą, jakimś instyngtem, jakimś uczuciem osobnem, któreby nie źle babskim zmysłem nazwać można. Nasi zaboboni przodkowie miewali podobne nadprzyrodzone przymioty za natchnienie złego ducha, i pospolicie tak uczone babki pławili. My, jako ludzie oświeceni, nie wierzymy w czary, ale za doktorów bez mózgu i nauki, biłbyśmy się gotowi. Złośliwy jaki człowiek mógłby powiedzieć, że całe nasze oświecenie na tem się kończy, że nie w kontuszach chodzimy i że nie golemy głów, choćby nam to dosyć przystało. Mógłby powiedzieć, żeśmy porzucili strój przodków naszych razem z ich cnotami i rozsądkiem. Ale któryżby oświecony człowiek uważał na podobne brednie dziwaków! wszak prawdziwe oświecenie na tem zależy, żeby na nic nie uważać i o gada-

nia niedbać. A potem obdarzeni bystrym babskim zmysłem lepiej to znają; bo już ci ten szczęśliwy zmysł nie tylko babom służy, ale i wielu pół mędrkom, owszem i całym mędrkom niektórym. Naturalnie: czyż wszystkie chodzą w spódnicach? wszak są baby i w kopotach i we frakach. Dla tego też tak wiele doktorów; dla tego spotkać się z nikim na ulicy nie można, żeby cę natychmiast nie zapytał o zdrowie; a jeżeli się, broń Boże, na co poskarżysz, żeby ci w tym momencie nie powiedział, jaka jest twoja choroba i co masz na nią robić.

Ta praktyka lekarska tak się u nas doskonalila i coraz bardziej krzewi, iż przyydzie do tego, że się za spotkaniem na ulicy, za puls brać będziemy. W ten czas to nasze oświecenie i polor do najwyższego dojdą stopnia! Ten zaś niestychany blask i polor, to światło niezmierne, ta powszechna doskonałość i mądrość, nie będą nabyte, nie zapracowane, jak gdzie indziej ale rodowitym przywilejem nadane, z przyrodzenia w nas wlaane, we krwi naszej płynące i z nią sptywające na świetnych naszych potomków. Krótko mówiąc, weźmiemy z rąk samej natury biret doktorski.

Czytelniku nie rozumiey, że to są same przewidzenia. Jest w tem wielka część prawdy: bo wszystko, co się u nas dzieje mówi za tem najmocniej. Posłuchay, a sam się przekonasz.

Rok temu przeszło, zjawił się był w powiecie Nowogrodzkim wielki doktor Pastuch Antosiek, któremu się zioła, na chorobę jaką przydatne, nisko aż do samej ziemi kłaniały, do którego roje chorych i mających się za chorych, że wszy-

stkich części Litwy płynęły, (1) którego dowcipny wizerunek zapewnił miłośnikom oglądać w fioletowym Pamiętniku; a o którym uczeni nasi (NB. niepospolicie, ale także natchnieni) pełno doskonałych mądrych rzeczy pisali, otóż musisz wiedzieć, że ci fioletowi mędrzy, dowiedli i pokazali iak na dłoni, że Antosiek wskrósł człowieka przegladat, i iak my na przechodzących przez okno, tak on patrzył przez skórę, mięsa i kości, na wątrobę, nerki i śledzionę, mózg i serce. Ze zatem widział, doskonale, co się gdzie w człeku dzieje? co słycać w kiszkać, a co w głowie? Powiadają nawet, że ile razy na głowę, albo raczej mózg swoich pacjentów obrócił, wstrzymać się nie mógł od śmiechu, i aż się kładł na ziemię, tak tam coś pociesznego widział. Wiesz zapewne, światły czytelniku, i to, że ten natchniony człowiek, dawał chorym swoim w gerzałce skrobaną ławkę, na której sam siał i sypiał, i że to dziwnie pomagało na kółtan w głowie.

Uważę teraz, że w tym roku zjawil się drugi natchniony doktor, od tamtego jeszcze większy; to jest chłop Antoni za Niemnem. Ten zaś tem od Antoska jest wyższy, że tamten tylko był natchniony, a ten i nalazy razem: lubi się albowiem, dla tem lepszego konceptu, miodkiem i wódką nalewać. Otóż i ten wielki człowiek, o nic się chorych swoich nie pyta: bo sam w nich wszystko widzi iak w szklance (2) i wszystkim każe głowę burym grochem okładać. Dostrzegł albowiem (bo widzi iak w szklance) że to

jest pospolicie część słaba, i wie, że w chłopskich potrawach groch się do kapusty dodaje.

Wiedźże tedy, że ci natchnieni i nalan artyści twierdzą: że dwunastu jeszcze u nas będzie takich Antosków; a mędrzec Zaniemeński donosi, iż za Ostrą Bramą pokażą się w krótcie dwie siostry, które także wszystkich i na wszystko leczyc będą. Jeżeliż tedy ziednego Antoska wyrodzi się ich dwunastu, a z Antoniego nadto dwie baby; wieleż to dopiero z nich wszystkich razem wyrodzić się musi. Zatem, gdy się to drzewo rodzajowe Antosków zupełnie rozkrzewi, ani wątpić, że przydzie czas, w którym, od Ostrego-końca (siedliska dwóch bab obiecanych) aż na koniec Wierszubki, powyrastają Antoski, iak grzyby, i stąpić bez nadeptania niepojętego doktora nie będzie można. W ten czas: to wybaczcie choroby wszystkie, a wszystkie; żadna się więcej w Litwie nie stoi; ród nasz nieśmiertelnym zostanie; upadną wspaniałe kondukta; oschnie z podzwonnego intrata; a my, bez mozołu, bez uczenia się, (bo tego, prawdę mówiąc, nie lubimy) co da iednego doktora będziemy. W ten czas... co za piękna przyszłość!!... cała Europa, owszem cały świat chory do nas wędrować będzie; a my... nuż im głowy okładać to grochem, to kapustą, to ciemierzycą, to botwinką, i t. d. i t. d. Oh! iakież to niezrównana chwata! iakie korzyści! W ten czas to sprawiedliwie powiemy, *vivat Antosiek; vivat Pan Antoni; vivat Ostro-Bramskie baby i kompaniia!*

(1) Ludzie przekonani o wielkiej władzy Pastuszka, powiadali, że nosił na sobie płamę. Teraz zaś słycać, że ją noszą ci, co mu leczyc się kazali.

(2) Jest to iego naukowy wyraz.



# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 8.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 27 STYCZNIA 1819 ROKU WE SZRODĘ

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Dobroczynności, uchwalilo na posiedzeniu swoim dnia 24 Stycznia r. b. odbytym, podać do publicznej wiadomości, iż ś. p. W. Franciszek Wolf de Wolfstal, Viceprezes Towarzystwa naszego, zapisał Domowi Opieki na Kamienicy własney cztery tysiące zł. pol. Nie położył on warunku w Instytucyi naszej zastrzeżen go, iż gdy istnienie Towarzystwa ustałoby miało, natedy wszelkie prywatne zapisy, wyłączny miałyby zwrot, z kąd wyptynęły; ufał z przekonania, iż gorliwość, wytrwałość, i wszelkie jakie tylko mogą być podejmowane środki, niechluby, nie przności, lecz pobożności, poręki, i porządku są cechą. — Szanowany ten Mąż pokąd tylko zdrowie dozwalało, był czynnym, i poźniaj sami prosiliśmy go, aby się uwolnił. Nie mogąc być na posiedzeniach, dopytywał się trochę o środki, i cieszył się, gdy widział wzrastające.

Pierwszy ten zapis na uposażenie Domu Opieki, oby miał następce! Oby ogazce, nie pewni komu się zbiory ich

dostaną, zastanawiali się, iż dożywotnikami tylko są udzielonych im od Opatrzności darów, i te tylko na tamtę stronę grobu z sobą uniosą, co nędznym, nie-szczęśliwym, i od srogiego losu prześladowanym za życia na tym świecie uczynią.

*Mieroszewski, Prezydujący.*

*Z Brukseli d. 11 Stycznia.*

Minister skarbowy podał izbom Stanów jeneralnych 3 projekta do ustawy; Pierwszy tycze się podwyższenia konsumcyjney opłaty od kawy; drugi od cukru, a trzeci od potażu.

Gazeta Antwerska twierdzi, iż odprybyłego z Chm okrętu, który zawinął do wyspy S. Heleny dla nabrania świeżey wody, powzięła wiadomość, że Bonaparte bardzo był chory i co chwila oczekiwano jego śmierci.

*Z Chrystianii d. 5 Stycznia.*

Królewic Następca tronu obejmie po dług gazety Rządowej w Czerwcu dowództwo nad wojskiem w Schonen, i z tego powodu staną może wszystkie pułki południowych prowincy obozem pod tem

miastem.

Z Gotenburga piszą, iż urządzone w Kääsö miejsce na odbywanie kwarantanny okrętów ściąga powszechne podziwienie przez swoją dogodność. Od niepamiętnych czasów nie widziano w tej okolicy tyle wielorybów jak teraz. Nic rzadkiego widzieć ich po 5 lub 6 razem pływających.

Z Drezna d. 8 Stycznia.

D. 2 b. m. umarła tu ważna dla Rodziny Królewskiej Hrabina Lamberg, Dama nadworna zmarłej Małżonki Xcia Maxymilliiana, która była nauczycielską iego córek i posiadała miłość i szacunek całego Dworu.

Jutro o godzinie 9 użnana w Kaplicy Królewskiej Biskup z Bautzen da NN. Królestwu po 50 letnim z sobą pożyciu powtórnny ślub. O godzinie 10 będą u Dworu pokoie, o 12 wielka Msza z odśpiewaniem *Te Deum*, potem wielki obiad, a w wieczór bal. Na tę uroczystość oczekiwany tu iest Xże Gotayski. Knól Bawarski wysłał tu swojego Jenerała adjutanta, Hr. Reuss-Grätz, z powiawszowaniem.

Dnia 25 i 26 Stycznia 1819.

Cena zboż rdźnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszonicy	24 —	22 —	21 —	19 —
— Zyta	11 15 10	15 10 —	9 15	
— Jęczmienia	9 15 8 15	8 — 7 15		
— Owsa	5 15 5 10	5 6 5 —		
— Jagiel	36 — 34 —	32 — 30 —		
— Grochu	12 — 11 15	11 — 10 —		
— Rzepaku	24 — 22 —	21 — 20 —		

Cena Zboża

W Warszawie d. 9 Stycznia

Korzec	Pszonicy od Złp.	29 do 39.
— —	Zyta — — —	20 do 22.
— —	Jęczmienia — —	11 do 16.

— —	Owsa — — —	19 do 11.
— —	Grochu — — —	18 do 20.

Cena Zboża

W Gdańsku d. 15 Stycznia

Zaszt 98	Korcy wynoszący.	
Pszonicy od Złp.	1040 do 1300.	
Zyta — —	700 do 720.	
Jęczmienia — —	600 do 620.	
Owsa — —	380 do 400.	
Grochu — —	760 do 840.	

Bieg Pieniędzy.

W Krakowie d. 25 Stycznia

Czer. Zi. Holł.	monetą Cburant	Złp. 19 gr. 6.
— detto	Cesarski	— — 18 — 27
Fry d. Pruskie		— — 33 — 5
Luidor		— — 36 — —
zoto frankowy		— — 32 — —
Szeiny Wiedeńskie	za 100	— — 237 — —
Złoty ryński	Szeinami	— — 1. — 20

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki w Krakowie.

(Prace celniejsze Towarzystwa w Mięsiącach Listopadzie, Grudniu 1817 i Stycznia 1818 r.)

Spiewane Kwarteta Haydena, Webera, Emmerta, Msza Palestryay &c. grane Waryacye Webera na F.P. i Klarynet. Kwarteta Maysedera, Beethowena. &c.

W Lutym: Akademia na korzyść Towarz: Dobroc: 1. Ouverture (Tancred) Rosini. 2. Arya z chorem z tegoż. 3. Waryacye Maysedera na F. P. i skrzypce. 4. Septet Beethowena. 5. Waryacye Webera. 6. Kwartet z Chórem Cherubini.

Na Muzykę popisową tego Mięsiąca grane.

1. Allegro Syfonii 2giey Beethowena. 2. Tercet Cherubini z Op: Woziwoda. 3. Waryacye Mosehlesera na F. P. i skrzypce. Ouverture (Jean de Paris) Boieldieu.

W Marcu: Za muzykę popisową grane w Kościele Katedralnym sławne Dzieło Haydena (Siedm Stów)

W Kwiecniu: 1. Syfonia 4ta Beethowena. 2. Koncert Webera na F. P. 3.



Duet Revillaqua. 4. Harmonijs. 5. Septet Dussele. 6. Ouverture (Joconde) Nicolò Isouard.

*W Maiu:* 1. Overture (Tanerød) Rosini. 2. Koncert Steibelta na F. P. 3. Tercet (Camilla) Pär. 4. Harmonija z Opery Jean de Paris. 5. Hymn przez JPana Nowakiewicza ułożony. 6. Muzyka Turecka.

*W Czerwcu:* Akademia na Fundusz Towarzystwa: 1. Overture (Jean de Paris) Boieldieu. 2. Koncert Webera na Klarnet. 3. Duet z Op: Tankred (Rosini) 4. Koncert na F. P. Schmitta. 5. Harmonija Boieldieu. 6. Overture (la Chasse) Mehula.

*Na Muzykę popisową:* 1. Część Septetu Beethowana. 2. Andante z 2giej Syfonii Beethowana i Menuet. 4. Fantazyja na F. P. 5. Overture (la Fete du Village) Boieldieu.

*W Lipcu:* 1. Syfonia sta Beethowena. 2. Tercet Cherubini. 3. Harmonija Kwintet Reicha N. 1. 4. Kwartet śpiewany Blume. 5. Overture (Italianna in Algery) Rosini.

*W Sierpniu.* Kantaty Włoskie różnych Autorów.

*W Wrześniu.* 1. Allegro Syfonii 6tej Beethowena. 2. Waryacje na F. P. Hoffmana. 3. Polonessy Maysedera (Violino solo). 4. Harmonija Reicha. 5. Polones z chorem na dzień zaprowadzenia Konstytucyi przez JPana Nowakiewicza ułożony.

*W Październiku.* 1. Overture (les deux aveigles) Mehula. 2. Aryja z Chorem z Op: Tankred "Come dolce all'alma mia" Rosini. 3. Rondeau Tielda na F. P. 4. Kwartet śpiewany Bluma. 5. Overture Italiana in Algery.

*W Listopadzie.* 1. Część Syfonii 5tej Beethowena. 2. Polonessy Maysedera. 3.

Fantazyja na F. P. 4 Duet z Op. Tankred. 5. Finale z Opery Woziwoda Cherubini.

*W Grudniu.* 1. Syfonia, 2ga Beethowena. 2. Trio Humla. 3. Polonessy z Trombą. 4. Części Syfonii. 5. Overture la Fete du Village.

*W Styczniu r. b.* Akademia (za rok przeszły, stósownie do Statutu:) 1. Overture (Zygmunt) Rosini. 2. Aryja (Tenore solo) Boieldieu. 3. Polonessy (Violino principale) Spohra. 4. Overture Diabelli. 5. Waryacje Mehula (Clarino principale) 6. Kwintet Webera (Clarinetto principale) 7. Waryacje Webera na F. P. (Thema Vien qua Dorina bella:) 8. Overture (Zaire) Wintera.

*Na Muzykę Kościelną.* W Uroczystości Towarzystwa, grane były Msze Wielkie Haydena, Beethowena, Riguini, Humla, Requiem Mozarta, Gaęnsbachera, Webera &c.

W niedzielę następującą d. 31 m. i r. b. przypada zwykła popisowa Muzyka miesięczna, na której samym tylko Członkom Towarzystwa, lub (podług żądania wielu Amatorów) Osobom płacącym entrance złp. 2 na fundusz Muzykaliów, znajdować się wolno będzie.

X. Hiac: Janowski Sekr. Tow:

### TEATR NARODOWY

W przyszły Wtorek, to jest dnia 2 Lutego 1919. roku na DOCHOD *J.P. Lasockiego* dane będzie po pierwszy raz wielkie Nowe Historyczne DRAMMA w 4 Aktach, pod Nazwiskiem: GENOWEFA KIEŻNICZKA BRABANCYI. czyli: TRYUMF NIEWINNOŚCI. (Część druga odegranej TRAJEDYI. Z powodu tego, na żądanie Część pierwsza, w niedzielę wystawiona będzie

## D O N I E S I E N I A

Sędzia Trybunału I Inst. Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu do upadłości Handlu pod firmą Franciszek Laskiewicz Delegowany w skutek art. 41 Kod. Hand. Księgi III. nim bilans przez kuratorów ustanowionych sporządzonym zostanie, z powodu zachodzących okoliczności (pospiechu wymagających, zwywa wierzycieli w teży upadłości Handlu pod firmą Franciszek Laskiewicz

wicz swoje wierzytelności mających iako to: Wydział dochodów Rzeczypospolitey Krakowskiej, Antoniego Morbitzera, Teklę z Milewskich Laskiewiczową, Fryderykę Müller, Alexandra Donné, Antoniego Paczowskiego, Franciszkę Malczewską, Janę Bouchenek, Franciszka Hahn, F.J. Kirchmajer i Syn, Antoniego Höltel, i Geldwerth i kom: H. L. Binnenfeld, C. Hirschfeld, Samuel Schiie w Krakowie, Józefa Hrabie Niemcewskiego w Oleśnie, Jenerała Hrabie Morand, Laskiewicza de Friedensfeld w Święcicach, JP. Jakubowicza, J.G. Schlenker, Charzewski i Böhm, F. Muhl i Schmidt, w Warszawie, A.L. Mühl i Komp: w Gdańsku, J.A. Ruedorfer w Monachium, H. W. Bassenge i Komp: w Dreźnie, J.F. Schindler i Komp. w Zerbst, Józef Ritter, Karol Dellavos w Wiedniu Gähring i Gerhardt, Erast Halberstadt starszy S.G. Schletter, C.F. Haenel F.A. Mainoni de Peter, Frege i komp: Thieriot i Bassenge; H.C. Platzmann i Synowie, P. Schuuk i komp: w Lipsku, J.G. Schmitz w Sztolbergu, A. Macher i komp: w Budzie. J.W. Tuschany J. M. Thunis Sukcessorowie, Ballabene i komp: w Pradze, Schüttig i komp: w Görlitz, A. Gonthard i Syn w Frankforcie nad Menem, Ludwika Eichthal w Caryżu. J. Opitz w Berdyczowie, Braci Selbster w Wroclawiu zamiejskich, izby w dniu 6 Lutego 1819 r. tu w Krakowie w Domu Władz Sądowych pod L. 106 o godzinie 3 po południu osobiście lub przez swych Pełnomocników przed Kommissarzów Delegowanych stawili się, i stosownie do art. 44 tegoż Kodexu, Listę potrójną potrzebną Liczby Syadyków tymczasowych, którychby wyboru widzieli potrzebę do mianowania Trybunałowi podając, Delegowanemu Kommissarzowi złożyli. W Krakowie d. 25 Stycznia 1819 r.

*Ostaszewski.*

Dnia 30 Stycznia 1819 roku w Wsi i Gminie Czernichów, pod Liczbą 47 przez Publiczną Licytacyją sprzedawane będą, komody, krzesła, lustra, lanszasty, zegary, i inne ruchomości; chęć Kupienia mających na miejsce oznaczone wzywa. — W Krakowie d. 23 Stycznia 1819 roku.

*Karol Gryziński Kom: Sąd:*

Dnia 29 Stycznia 1819 r. na Rleparzu przy Krakowie pod L. 26 sprzedawane będą przez Publiczną Licytacyją różne kredytowe ruchomości to est porcellany, fajansy, szkła, do tego kufry, płutna w sztukach, koral, i med i inne użycyia do kuchni służące, także ruchomości, chęć kupienia mających na miejsce oznaczone wzywa. — W Krakowie d. 21 Stycznia 1819 r.

*Karol Gryziński Komor: Sąd:*

Podpisany Rezolucyją Trybunatu I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu dnia 20 Stycznia r. b. L. 168 do sprzedania ruchomości po zmarłym X. Wilhelmie Chabert, Plebanie parafii Morawieckiej delegowany podaje do publiczney wiadomości, iż licytacyia ruchomości tychże, iako to: zboża w ziarnie, dziesięcin w sнопie, trzody, powozów, srebra, żelazwa, stolarszczyzny, fajansu, szkła, obrzędów, &c. Dnia 3 Lutego i następnych 1819 r. w Domu Plebani Morawieckiej Gminie IV. Balice leżącego, odbywać się będzie. Dan w Krakowie d. 21 Stycznia 1819.

*Antoni Ciołkosz.*

Dobra Zrzecz Wielkie i małe z przyległościami w Obwodzie Stopnickim Woiewództwie Krakowskim o mil 26 od Warszawy, 12 od Krakowa, 4 od Kielca 3 od Stopnicy, pod samym miasteczkiem Chmielnikiem leżące, są każdego czasu z wolney ręki do sprzedania. Opisu wyż rzezonney majątności z wyrażeniem szacunku etc. dostać można każdego czasu w Krakowie pod N. 456 w rynku u P. Cukrzeńskiego, w Warszwie u W. Andrzeja Jannasch Jubilera nadwornego, i w Kielcach u W. Kieler Dyktatora Poczty centralney. Co się tyczy dalszych szczegółów, przekonania się o stanie dóbr i nakoniec stanowczego układu raczy każdy udać się na miejsce do Zrzecza do Właściciela.